

Sukces EFHR w sprawie wygnania z kościoła turystów z Polski

Nowy numer

10 lat wstecz...

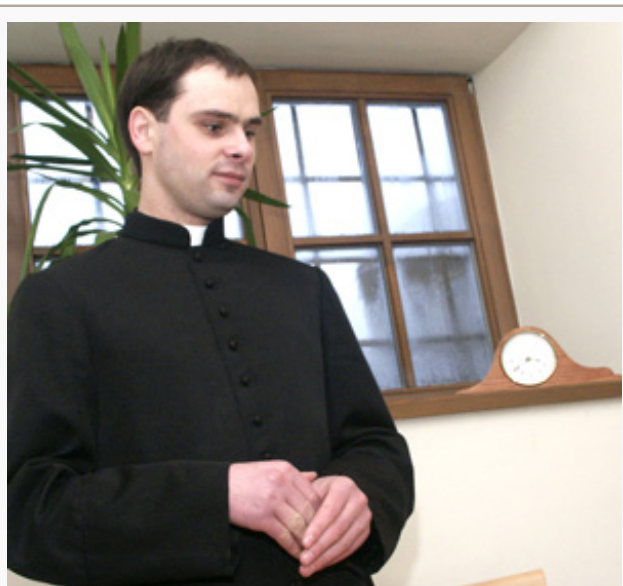
Kilka tygodni temu Fundacja informowała, że podjęła działania prawne w sprawie wypędzenia z kościoła polskich turystów przez księdza Vaidasa Vaišvilę (więcej informacji — <http://www.efhr.eu/2012/09/25/efhr-podejmuje-dzialania-prawne-w-sprawie-wypedzenia-z-kosciola-polskich-turystow/>).

Fundacja zwróciła się do prokuratury w celu pociągnięcia księdza do odpowiedzialności karnej na podstawie art. 169 Kodeksu Karnego za dyskryminację na tle narodowościowym. Jednak prokurator Wileńskiej Prokuratury Okręgowej odmówił wszczęcia dochodzenia, motywując to brakiem znamion przestępstwa.

Prokurator wskazał również, że wniosek Fundacji w sprawie wszczęcia dochodzenia jest oparty na niepotwierdzonych wydarzeniach i brak jest jakiegokolwiek obiektywnej informacji potrzebnej do podjęcia działań prawnych. Ponadto — co było ogromnym zaskoczeniem dla Fundacji — prokurator uznał, że nie ma podstaw do ingerowania w sprawy wewnętrzne Kościoła.

Oczywiście, Fundacja z taką decyzją prokuratora nie zgodziła się i zaskarżyła ją do Sądu Okręgowego miasta Wilna. Sąd zgodził się z argumentacją Fundacji i orzekł, że wszczęcie dochodzenia w tej sprawie jest niezbędne. Skrytykował brak przeprowadzenia dochodzenia wymaganego prawem. Podkreślił także, że chociaż Kościół działa jako niezależna wspólnota zgodnie ze swoimi kanonami i statutami, to państwo musi ingerować wówczas, gdy istnieje naruszenie prawa.

Fundacja wyraża swoje zadowolenie z przyjętego orzeczenia i liczy na to, że ksiądz Vaidas Vaišvila zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karnej w niedalekiej przyszłości.



Ksiądz Vaidas Vaišvila

Każdy człowiek, bez względu na status w społeczeństwie, powinien ponosić odpowiedzialność za swoje czyny niezgodne z prawem. EFHR kieruje skargi do organów ścigania dotyczące działań naruszających prawa człowieka. Szczególnie kiedy organy ścigania nie wypełniają swoich obowiązków nałożonych na nich. Państwo litewskie nie może pozostać neutralnym obserwatorem na zwiększający się stopień nienawiści oraz pogardy wobec praw człowieka.

Inf. EFHR